

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/archiw/dzialalnosc-naukowa-i-edukacyj/publikacje-internetowe/32837,Tomasz-Rojek-Wykorzystanie-materialow-archiwalnych-IPN-w-sledztwach-OKSZpNP-we-W.html>
12.03.2026, 14:15

Tomasz Rojek „Wykorzystanie materiałów archiwalnych IPN w śledztwach OKŚZpNP we Wrocławiu”

Uwzględniając określone przez organizatorów ramy czasowe mojego referatu oraz liczbę śledztw OKŚZpNP we Wrocławiu, tak zakończonych, jak i pozostających w toku, w których zaistniała konieczność posłużenia się materiałami archiwalnymi z zasobów IPN, siłą rzeczy nie jestem w stanie szczegółowo zanalizować zagadnienia wykorzystania dokumentów archiwalnych w każdym z postępowań przygotowawczych, prowadzonych w Komisji. Przedstawię zatem pewne ogólne mechanizmy obrazujące sposób korzystania przez prokuratora IPN z tychże archiwaliów. Przedtem jednak chciałbym podkreślić, iż zgodnie z treścią art. 45 ust. 1 w zw. z art. 1 pkt 1 lit. a ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej jedną z obligatoryjnych przesłanek ścigania zbrodni komunistycznych, nazistowskich względnie innych przestępstw stanowiących zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne jest ich popełnienie w okresie od 1 września 1939 r. do 31 grudnia 1989 r. Przyjęcie w ustawie wskazanych ram czasowych powoduje, że praktycznie w każdym śledztwie prowadzący je prokurator jest zmuszony sięgnąć po dokumenty archiwalne. Można zatem pokusić się o stwierdzenie, że nie ma dobrze przeprowadzonego śledztwa czy postępowania sprawdzającego bez odwołania się do archiwaliów. Osiągnięcie tego celu rodzi konieczność ścisłej współpracy między pionem śledczym i archiwalnym Instytutu. Jesteśmy systemem naczyń połączonych, praca archiwisty IPN wpływa w poważnym stopniu na poziom i kierunek prowadzonego śledztwa oraz trafność końcowej decyzji merytorycznej. Sposób wykorzystania materiałów archiwalnych IPN-u w śledztwach Komisji jest w oczywisty sposób uzależniony od rodzaju tychże dokumentów. Pierwszą grupą są akta śledztw i procesów karnych, które w latach 40. i 50. toczyły się przed Wojskowymi Sądami Rejonowymi. Sprawy tego rodzaju oznaczane były sygnaturami sądowymi "R", a następnie "Sr". Dla prokuratora prowadzącego śledztwo jest to materiał podstawowy i jednocześnie wyjściowy do dalszych ustaleń śledczych. Wykorzystuje się go w śledztwach dotyczących zbrodni komunistycznych z lat 1944-1956. Chodzi tu m.in. o przestępstwa:

1. fizycznego i psychicznego znęcania się funkcjonariuszy UB nad tymczasowo aresztowanymi członkami nielegalnych organizacji lub osobami z nimi powiązanymi, w celu uzyskania określonych informacji,
2. długotrwałego, bezprawnego pozbawienia wolności tychże osób poprzez osadzanie ich w aresztach UB bez postanowienia o tymczasowym aresztowaniu,
3. przekroczenia uprawnień przez pracowników UB na szkodę tymczasowo aresztowanych względnie bezprawnie pozbawionych wolności,

4. spowodowania obrażeń ciała u osób pozbawionych wolności,
5. zaliczane do kategorii zbrodni sądowych.

Analiza akt "Sr" ma na celu ustalenie nazwisk funkcjonariuszy (UB, MO, prokuratorów, sędziów), wykonujących czynności procesowe w ówczesnym śledztwie oraz świadków i innych osób występujących w sprawie, ustalenie okresu zatrzymania, tymczasowego aresztowania i odbywania kary, treści zarzutu i jego kwalifikacji prawnej, jak również odczytanie treści składanych zeznań i wyjaśnień. Ponieważ protokoły z czynności sporządzano podówczas zasadniczo pismem ręcznym, w razie zaistnienia wątpliwości odnośnie do autorstwa danego dokumentu prokurator prowadzący śledztwo ma możliwość powołania biegłego z zakresu grafologii w celu jednoznacznego wskazania osoby sporządzającej tenże dokument.

Drugą kategorią materiałów archiwalnych wykorzystywanych w pracy prokuratora Komisji są akta osobowe byłych funkcjonariuszy UB i MO. Występowanie do OBUiAD o tego rodzaju dokumenty jest naturalną konsekwencją ustalenia w wyniku analizy akt "Sr" imion, nazwisk i stopni służbowych funkcjonariuszy UB lub MO, zaangażowanych w śledztwo przeciwko konkretnej osobie. Na marginesie mogę dodać, że niejednokrotnie z uwagi na zły stan akt, spowodowany głównie ich zalaniem podczas powodzi w 1997 r., bądź słabo czytelny charakter pisma funkcjonariusza protokołującego prokuratorzy są w stanie zidentyfikować jedynie częściowe dane w postaci, np. imienia i funkcji pracownika organów bezpieczeństwa czy też nazwiska i stanowiska służbowego osoby wykonującej czynność procesową. Analiza akt osobowych wspomnianych funkcjonariuszy ma na celu ujawnienie: 1) zdjęcia funkcjonariusza z okresu pracy w danej jednostce UB w kontekście późniejszego wykorzystania fotografii w tablicach poglądowych, procesowo okazywanych pokrzywdzonym w celach rozpoznawczych, 2) przebiegu służby, 3) rysopisu, 4) stopnia, 5) funkcji, 6) danych osobowych, 7) ostatniego miejsca zamieszkania, 8) przyczyn rozwiązania stosunku służbowego czy też stosowania kar dyscyplinarnych, nakładanych niejednokrotnie za znęcanie się funkcjonariuszy nad osobami przesłuchiwanymi. W przypadku braku fotografii funkcjonariusza, znajomość jego pełnych danych osobowych, którą prowadzący śledztwo posiadał w następstwie analizy akt personalnych, umożliwia prokuratorowi uzyskanie wizerunku tej osoby z innych zbiorów. Życiorysy, ankiety personalne, wnioski i inne pisma, sporządzone przez funkcjonariusza i zawarte w jego aktach osobowych stanowią z kolei bezwzględny materiał porównawczy, który może być wykorzystany do badań grafologicznych.

Trzecią grupę materiałów archiwalnych stanowią akta operacyjne. Ich analiza zmierza do ustalenia, z jakich powodów wszczęto dane postępowanie karne. Służy temu m.in. ujawnienie czynności operacyjnych poprzedzających wszczęcie śledztwa. Oględziny tego typu akt mają również na celu ustalenie nazwisk innych funkcjonariuszy, którzy w rzeczywistości brali udział w czynnościach śledczych, jednakże ich nazwiska nie występują w aktach procesowych "Sr". Dochodziło bowiem do takich sytuacji, że protokoły przesłuchań, podczas których stosowano niedozwolone metody śledcze nie były załączane do akt głównych sprawy z uwagi na ich "niekorzystną" dla oskarżenia treść. Dokumenty te

trafiały natomiast do akt operacyjnych. Do akt operacyjnych odnoszą się również wcześniejsze uwagi dotyczące pozyskiwania bezwplywowego materiału porównawczego do badań grafologicznych. Istotne dla śledztwa są nadto zawarte w aktach operacyjnych informacje związane z tzw. "rozpracowaniem" nielegalnych organizacji, a mianowicie cele "rozpracowania", źródła informacji, wskazanie tajnych współpracowników, planowanie prowokacji i werbunku oraz stosowanie innych technik operacyjnych. Należy przy tym podkreślić, że największą wartość dla prokuratora stanowią oryginalne dokumenty, w mniejszym natomiast stopniu przydatne są mikrofilmy.

Kolejną grupą materiałów archiwalnych wykorzystywanych w pracy śledczej są akta byłych współpracowników organów bezpieczeństwa publicznego. Osoby takie niejednokrotnie sytuują się w toku śledztw Komisji jako jednostki pokrzywdzone bezprawnymi działaniami UB czy SB. Tymczasem z akt wynika, iż w okresie rzekomego "pokrzywdzenia" były one tajnymi, świadomymi i dobrowolnymi współpracownikami tychże organów. Co więcej, w wielu przypadkach pobierały za swoje usługi wynagrodzenie pieniężne. Ujawnienie tego rodzaju informacji znajduje naturalnie odpowiednie odzwierciedlenie w decyzji kończącej śledztwo.

Akta paszportowe pozwalają na uzyskanie fotografii danej osoby i jej rysopisu oraz ustalenie okresów przebywania poza granicami kraju, ewentualnie daty wyjazdu z Polski na stałe.

W aktach dotyczących odbywania kary pozbawienia wolności, tzw. aktach więziennych, znajdować się mogą niezwykle ważne dla śledztwa informacje o zgłaszanych przez więźnia dolegliwościach, jednostkach chorobowych, sposobie ich leczenia, komisjach lekarskich, nazwiska lekarzy, będących potencjalnymi źródłami dowodowymi (świadkami), wywiady dotyczące więźniów, protokoły z przesłuchań osób osadzonych, rodzaje stosowanych kar czy wreszcie dokumentacja dotycząca zwolnienia.

Kolejną grupą akt są sprawy karne z lat 1946-1950 przeciwko osobom oskarżonym o przestępstwa z dekretu z dnia 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy i dekretu PKWN popełnione np. na terenie, którego dotyczą prowadzone przez tutejszą Komisję śledztwa w sprawie zbrodni ukraińskich. Zawartość tych akt pozwala na ustalenie danych osób, które były przesłuchiwane w charakterze świadków w tamtych sprawach i mogą posiadać informacje przydatne również dla potrzeb prowadzonego obecnie śledztwa, a ich wiek wskazuje na to, że jeszcze żyją.

Wśród akt z okresu stanu wojennego, wykorzystywanych w śledztwach OKŚZpNP we Wrocławiu, wyróżniamy:

1. milicyjne akta nadzoru - pozwalają na ustalenie, w jakiej kolejności funkcjonariusze prowadzili konkretne postępowanie, kto ze zwierzchników zlecał im prowadzenie postępowania, czy w aktach nadzoru pozostały istotne dokumenty, które nie znalazły się w aktach głównych sprawy, jeśli tak, to można dążyć do ustalenia, kto i dlaczego pozostawił te dokumenty w aktach nadzoru, zamiast przekazać je prokuratorowi,
2. podręczne akta prokuratorskie - ich analiza umożliwia ujawnienie, jakie polecenia wydawali nadzorujący prowadzącym postępowanie, jakie były kontakty

prokuratora z milicją w konkretnej sprawie, z czyjej inicjatywy były wykonywane konkretne działania - czy prokuratora z urzędu, czy na wniosek Milicji,

3. główne akta prokuratorskie i akta sądowe - opierając się na nich można ustalić, kto był uczestnikiem postępowań, czy z jego zeznań wynikają inni uczestnicy, którzy mogą mieć informacje przydatne dla potrzeb prowadzonego przez Komisję śledztwa, czy znajdują się w tych aktach dokumenty, które teraz można wykorzystać jako dowody, np. notatki milicyjne, sporządzone i podpisane przez konkretnych funkcjonariuszy, świadectwa lekarskie i inne,
4. zbiory informacji dziennych KWMO, które pozwalają na ustalenie, np. liczby i przyczyn zatrzymania poszczególnych osób w danym okresie, w tym: ile z nich zwolniono po upływie 48 godzin, ile tymczasowo aresztowano, przeciwko ilu skierowano wnioski do Kolegium ds. Wykroczeń itd.

W aktach osobowych funkcjonariuszy SB można sprawdzić:

1. komu podlegali i kto mógł im w konkretnej sprawie wydawać polecenia,
2. czy dostali jakieś nagrody w interesującym nas okresie i za co,
3. czy służyli w interesującej nas jednostce w danym okresie, czy może delegowano ich do innej, przebywali na zwolnieniu lub na urlopie,
4. czy zajmowali stanowiska funkcyjne lub samodzielne i mogli podejmować konkretne decyzje, czy podlegali służbowo innym w pełnym zakresie.

Istnieją dwie możliwości zabezpieczenia archiwalnego materiału dowodowego dla celów śledczych:

1. oględziny materiału archiwalnego w formie protokolarnej i zwrot akt do OBUiAD w toku lub po zakończeniu śledztwa, z jednoczesnym sporządzeniem kserokopii najistotniejszych dokumentów,
2. oględziny materiału archiwalnego w formie protokolarnej, a następnie wydanie postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych z jednoczesnym wskazaniem miejsca przechowywania danej jednostki archiwalnej; dotyczy to zasadniczo sytuacji, w których przedstawiono podejrzanemu zarzut popełnienia określonego przestępstwa; w tym przypadku jedynym dysponentem jednostki archiwalnej jest prokurator, stąd bez jego zgody nie może być ona udostępniona innym podmiotom.

**przeciwko Narodowi Polskiemu - Instytutu Pamięci Narodowej
we Wrocławiu.**